

Temat lekcji: Podsumowanie zajęć w klasie VII

Moi drodzy to już ostatnie zajęcia z wychowania do życia w rodzinie. Chciałabym po krótko przypomnieć jakie tematy zostały Wam przekazane przez to mijające pół roku.

Mówiliśmy sobie o rozwoju człowieka od niemowlęcia do ucznia po dorosłość. Omówiliśmy sobie wszystkie fazy tego okresu – mieliśmy możliwość wrócić wspomnieniami choć na chwilę do czasów bycia maluszką. W tej chwili jesteście w tak zwanej fazie starszego wieku szkolnego, przed Wami wiek młodzieńczy, wiek średni oraz późny. Na kolejnych lekcjach mówiliśmy sobie o przejawach dojrzewania biologicznego dziewcząt i chłopców, także o dojrzewaniu psychicznym oraz o burzliwym wzrastaniu. Młodzi ludzie są skłonni do popadania w skrajności. Albo coś jest fantastyczne albo zupełnie bez sensu. Albo ktoś jest genialny, albo jest do niczego. Tymczasem życie ma oprócz bieli i czerni, bardzo wiele odcieni szarości. Nie wszystko co wam się wydaje bez sensu jest pozbawione zalet, a to co uważacie za wspaniałe, ma czasem ukryte lub jawne, tylko niezauważalne przez was wady. Mówiliśmy sobie o burzy hormonalnej, która powoduje brak stabilności emocjonalnej – tak zwana huśtawka nastrojów. Dojrzewająca młodzież łatwo przechodzi od stanu euforii do nastroju przygnębienia i apatii. Na kolejnych lekcjach mówiliśmy sobie o pierwszych randkach, o małżeństwie, miłości i odpowiedzialności. Ktoś powiedział, że poznawanie drugiej osoby, szczególnie płci przeciwnej, to operacja bez narkozy. Chodzi o to, że każdy z was ma swój bagaż doświadczeń, poglądy, sposoby reagowania na różne sytuacje, wreszcie wartości, które są dla was ważne. Jesteście inni i można powiedzieć, że więcej was dzieli, niż łączy. Jeśli do obiektywnych różnic dołożycie jeszcze chęć zrobienia dobrego wrażenia i stres wynikający ze spotkania osoby, która wam się podoba otrzymacie mieszankę wybuchową. Dlatego słowem, od którego warto zacząć budowanie relacji z dziewczyną czy chłopakiem jest empatia. Mówiliśmy sobie także o różnego rodzaju uzależnieniach np. od komputera i internetu, który zrewolucjonował nasz świat. Niewątpliwie komputer z dostępem do internetu jest jedną z największych zdobyczy techniki, niezwykle ułatwiający życie. Musicie jednak pamiętać, że musi zostać wyznaczona granica, której przekroczyć nie wolno. Musicie być bardzo czujni, bo bardzo szybko wpada się w sidła uzależnień. Najbardziej narażone są osoby nieśmiałe, lękliwe, mające niską samoocenę. Nie dotyczy to tylko komputera, ale jest jeszcze fonoholizm czyli uzależnienie od smartfona, zakupoholizm – uzależnienie od robienia zakupów.

Mówiliśmy sobie o autorytetach, które ujawniają się w relacjach, z osobami, które są dla nas wzorem – mistrzem. Jak już dobrze wiecie, relacje są jedną z najbardziej zmiennych rzeczy na świecie. Czasem się zacieśniają, czasem rozluźniają. Zdarza się też, że osoba, która była dla nas wzorem, przestała nim być. Z jednej strony naturalne, bo przecież każdy człowiek popełnia błędy. Nawet nasz mistrz, którego cenimy i szanujemy może się pomylić. Czujemy się zawiedzeni, mówimy że nasz autorytet padł. Pytamy, czy w takiej sytuacji mogą jeszcze komus zaufać? W takich sytuacjach warto porównać autorytet ze znakiem drogowym – nawet jeśli się przewróci, nie oznacza to, że wcześniej pokazywał złą drogę.

Kochani na koniec chciałabym Wam życzyć samych dobrych ocen na świadectwie oraz udanych wakacji. Mam nadzieję, że od września spotkamy się w normalnych warunkach czyli w szkole. Pozdrawiam serdecznie.